

Sygn. akt VI ACa 535/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Małgorzata Borkowska

Sędziowie: SA Małgorzata Kuracka

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) w W.

przeciwko Zakładom (...) Sp. z o.o. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 marca 2018 r.

sygn. akt XXV C 47/14

oddala apelację.

Sygn. akt **VI ACa 535/18**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 czerwca 2013 roku powód (...) z siedzibą w W. wniosła przeciwko Zakładom (...) sp. z o. o. w S. o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, nakazującego pozwanej, aby zapłaciła na jego rzecz kwotę 563 097,06 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

W dniu 1 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt XXV Nc 197/13).

W dniu 8 listopada 2013 r. pozwana spółka wniosła zarzuty od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wydany w sprawie nakaz zapłaty, a ponadto nakazał pobrać na rachunek Skarbu Państwa od pozwanej kwotę 12 372,39 złotych z tytułu zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Powyższe rozstrzygnięcia zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Strony zawarły umowę z dnia 30 grudnia 2010 roku dotyczącą dofinansowania realizacji projektu „(...)” ze środków publicznych w ramach działania „Wsparcie projektów celowych osi priorytetowej. Badania i rozwój nowoczesnych technologii oraz działania. Wsparcie wdrożeń wyników prac B+P osi priorytetowej 4 Inwestycje w innowacyjne przedsięwzięcia Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013”. Okres realizacji I etapu projektu ustalono na 1 marca 2011 r. – 30 listopada 2012 r., a okres dla II etapu na 1 grudnia 2012 r. - 31 maja 2013 r. W zamian za zrealizowanie projektu powódka zobowiązana była przekazać beneficjentowi kwotę dofinansowania w maksymalnej kwocie 2 190 500 zł w ramach etapu I i kwotę 2 413 000 złotych w ramach II etapu projektu. Powódka wypłaciła pozwanej kwotę dofinansowania 433 366,25 złotych. Kwota ta uwzględnia dokonany przez pozwaną zwrot dofinansowania w kwocie 20 133,75 złotych. Zgodnie z umową I etap realizacji projektu obejmował przepracowanie prac rozwojowych, polegających na opracowaniu dokumentacji projektowej (...) w dwóch kategoriach: (...) i (...). Pozwana przyjęła, że opracowanie dokumentacji projektowej samolotu zostanie powierzone wykonawcom zewnętrznym posiadającym odpowiednią wiedzę i doświadczenie. W związku z tym strony zawarły aneks do umowy w dniu 22 marca 2011 r., gdzie dokonano zmiany kategorii (...) na „(...)”.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił również, iż w toku kontroli przeprowadzonej w dniu 14 października 2011 r. ustalono wiele nieprawidłowości i powódka wypowiedziała umowę stron w piśmie z 31 października 2012 r. na podstawie § 12 ust. 2 pkt 1 oraz § 12 ust. 3 pkt 2, 3, 5 i 8 ze skutkiem natychmiastowym wobec naruszenia przez pozwaną § 2 ust. 2 pkt 1, § 5 ust. 1 i 5, § 9 ust. 1, 6 i 9 oraz § 11 ust. 2 umowy. Zgodnie z § 13 ust. 1 umowy stron pozwany został wezwany do zwrotu wypłaconych mu środków budżetowych. Podstawą wypowiedzenia umowy stron był zarzut powódki, że pozwana naruszyła m. in. zapis § 11 ust. 2 umowy, gdyż na wykonanie dwóch niezależnych usług tj. usług na dostawę dokumentacji projektowej i usług koordynacji i nadzoru w ramach 1 i 2 zadania etapu I projektu, został wybrany ten sam podmiot: Zakład Handlowo - Produkcyjny (...). Ponadto w ocenie (...) pozwana naruszyła przepisy § 2 ust. 2 pkt 1 oraz § 5 ust. 5 umowy o dofinansowanie, zgodnie z którą m I etap realizacji obejmował realizację prac rozwojowych tj. opracowanie dokumentacji projektowej (...) przez wyłonienie wykonawcy. W dniu 5 maja 2011 r. pozwana spółka zawarła umowę dostawy z M. W. (1) działającą pod firmą Zakład Handlowo - Produkcyjny (...). Przedmiotem tej umowy nie było opracowanie projektu samolotu, lecz dostawa gotowego projektu samolotu. Umowa dostawy wskazywała jednoznacznie, że projekt będący przedmiotem tej umowy już istnieje i jest własnością dostawcy, odbiorca nie określił w umowie wymagań co do zasobów dostawcy w zakresie zdolności do realizacji umowy i wymagań technicznych samolotu. Termin dostawy dokumentacji określono na 31 maja 2011 r. Dokumentacja samolotu była zatem własnością M. W. (1), a konstruktorami samolotu byli wskazani w dokumentacji: M. J. (1), J. C. (1), W. G. i główny konstruktor A. F.. Na tej podstawie powodowa Agencja ustaliła, że dokumentacja samolotu opracowana została w innym czasie, a nie podczas trwania projektu objętego umową o dofinansowanie. Posiadała ona bowiem różne daty z tym, że w większości datowana była na 31 maja 2011 r., jednak projekt podwozia przedniego datowany był na 5 maja 2008 r., dokumentacja żebra centralnego 2 nosiła datę 25 marca 2008 r. i 31 maja 2011 r. Dokumentacja ta okazana została przez A. O. (1) podczas kontroli powoda przeprowadzonej w dniu 14 października 2011 r. Dokumentacja samolotu z datami z 2008 r. została zatem opracowana przed rozpoczęciem okresu kwalifikowalności wydatków tj. przed dniem 4 listopada 2009 r. (§ 5 ust. 3 umowy). Ponadto powódka uzyskała wiele informacji medialnych, które wskazywały na wcześniejsze opracowanie dokumentacji projektowej samolotu (...) oraz powstanie jego prototypu. Ustalono także, że już w 2007 r. A. O. (1) dokonał zgłoszenia projektu (...) (...) w Urzędzie (...) ((...)) i w dniu 24 czerwca 2009 r. zebrał się w tym celu zespół certyfikacyjny. Powódka zażądała do wglądu tej dokumentacji zgłoszonej wówczas przez spółkę (...) sp. z o. o. w celu porównania jej z dokumentacją samolotu będącego przedmiotem spornej umowy o dofinansowanie. Powódka otrzymała tę dokumentację z Urzędu Lotnictwa Cywilnego, z której wynikało, że zgłoszenia samolotu (...) dokonała w dniu 19 grudnia 2007 r. spółka (...) sp. z o. o. Osobą zgłaszającą był A. O. (1) - jedyny udziałowiec i Prezes Zarządu spółki (...) sp. z o. o. Zgłoszenie to dotyczyło „(...)”. W ramach zaleceń pokontrolnych powód wezwał pozwaną do przekazania jej dokumentacji związanej z realizacją projektu tj. dokumentacji samolotu (...) zgłoszonej w 2007 r. i pełnej dokumentacji projektowej samolotu opracowanej w ramach spornej umowy oraz dokumentacji poświadczającej, że Zakład M. W. posiadał doświadczenia i kadry wykonujące usługę oraz dokumentacji obejmującej wytyczne dotyczące projektowanego samolotu przekazywane

wykonawcy. Dokumentacja taka - z wyjątkiem dokumentacji projektowej samolotu wykonywanej w ramach spornej umowy - nie została dostarczona do powódki.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, iż ustaleń powodowej Agencji wynikało, że pozwana spółka złożyła wnioski o dofinansowanie na wcześniej rozpoczęty projekt samolotu, a zatem środki publiczne zostały pozwanej przyznane nienależnie z uwagi na naruszenie postanowień umownych. Ustalono również, iż wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2016 r. (sygn. akt IV K 257/14) Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał A. O. (1) za winnego tego, że w okresie od 3 listopada 2009 r. do 9 stycznia 2012 r. w G. i S. działając ze z góry powziętym zamiarem wspólnie i w porozumieniu z M. W. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 433 366,25 złotych przez instytucję dysponującą środkami publicznymi - (...) w ten sposób, że złożył nierzetelne pisemne oświadczenie o innowacyjności projektu (...), o sposobie wydatkowania środków, o wykonaniu projektu w okresie od 1 marca 2011 r. do 30 czerwca 2011 r. i nierozpoczęciu prac projektowych przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, o zatrudnieniu osób opracowujących projekt oraz o wysokości ich wynagrodzenia oraz nierzetelnego oświadczenia o pozostawaniu w związku faktycznym z M. W. i poświadczenia nieprawdy fakturą VAT nr (...) dotyczącą nabycia oprogramowania do wykonania projektu za cenę 98 400 zł od podmiotu zewnętrznego pomimo, że projekt samolotu i sam samolot zostały już wykonane przed złożeniem wniosku o dofinansowanie projektu, przez co wprowadził w błąd pracowników (...) co do faktu innowacyjności projektu. Sąd wymierzył A. O. karę pozbawienia wolności na okres 2 lat i zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres 5 lat próby oraz zastosował karę grzywny oraz nakazał przeproszenie pokrzywdzonej (...). Apelacja A. O. od tego wyroku została oddalona a Sąd Najwyższy odrzucił kasację.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, iż dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy nie jest dokumentacją konstrukcyjną samolotu (...) (...). Niekompletna dokumentacja w aktach sprawy, z uwagi na to, że nie dotyczy samolotu (...) całkowicie uniemożliwia przygotowanie projektu samolotu wskazanego we wniosku pozwanego o dofinansowanie projektu dotyczącego wersji (...). Zmiany konstrukcyjne (...) względem (...) (z uwagi na zmianę rozpiętości powierzchni skrzydła) wymagają dysponowania dokumentacją techniczną i projektową, a zwłaszcza zbiorczego arkusza danych dotyczących założeń i wyników zbiorczych obliczeń o obciążeniach skrzydła, założeń konstrukcyjnych, obliczeń, rysunków, w warunkach uzgodnionego projektu. Z punktu widzenia prowadzonej analizy dokumentacji dowodowej w aktach, w której A. O. (1) i jego własna autoryzacja dokumentów dowodowych przy braku podpisów osoby konstruującej i głównego konstruktora nie powinna być brana pod uwagę. Pozwana, czy jej Prezes A. O. mieli pełną wiedzę o procesie powstawania tej dokumentacji konstrukcyjnej samolotu (...) oraz praw do jej własności – co najmniej od 12 grudnia 2007 r.

W świetle tak ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy zważył, iż powództwo było zasadne i należało je uwzględnić przez utrzymanie w mocy wydanego nakazu zapłaty.

Przywołując treść art. 354 k. c. oraz art. 471 k. c. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanej spółki względem powoda. Strony były związane umową o dofinansowanie z 2010 r. szczegółowo regulującą warunki dofinansowania zgłoszonego przez pozwaną spółkę projektu. W ocenie Sądu I instancji powódka skutecznie wypowiedziała umowę stron w piśmie z dnia 31 października 2012 r. powołując się na naruszenie przez pozwaną postanowień umownych zawartych w § 12 ust. 2 pkt 1 oraz § 12 ust. 3 pkt 2, 3, 5 i 8, § 2 ust. 2 pkt 1, § 5 ust. 1 i 5, § 9 ust. 1, 6 i 9 oraz § 11 ust. 2 umowy. Wskazując na poglądy wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy zauważył, iż odwołanie się pozwanej spółki w treści zarzutów od nakazu zapłaty do stosunku podstawowego tj. do umowy stron, prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego. Nadal przedmiotem sporu jest roszczenie wekslowe z tą różnicą, że przy uwzględnieniu również stosunku podstawowego jaki łączył strony. Z momentem wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty dochodzi do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną, a zarzuty dotyczące stosunku podstawowego łączącego dłużnika z wierzycielem winny być zgłoszone w zarzutach pod rygorem późniejszej ich utraty.

W realiach niniejszej sprawy pozwany podnosił, iż nie doszło do skutecznego rozwiązania umowy z dnia 30 grudnia 2010 roku dotyczącej dofinansowania realizacji projektu o nazwie „(...)”. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż pozwany nienależycie wykonał umowę stron, ponieważ naruszył m. in. postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 pkt 1 i § 5 ust. 5 oraz § 11 ust. 2 umowy o dofinansowanie. W toku kontroli w dniu 14 października 2011 r. przeprowadzonej przez pracowników powoda stwierdzono wystąpienie konfliktu interesów, ponieważ na wykonawcę dwóch niezależnych usług dotyczących opracowania projektu samolotu oraz usług koordynacji i nadzoru w ramach 1 i 2 zadania z etapu I wybrano ten sam podmiot o nazwie Zakład Handlowo – Produkcyjny (...). Ponadto postępowanie ofertowe na opracowanie dokumentacji projektowej samolotu nie było prowadzone z zachowaniem zasad uczciwej konkurencji, jawności i przejrzystości. W zapytaniu ofertowym nie było odniesienia do kryterium doświadczenia wykonawcy projektu oraz posiadania odpowiednich zasobów do realizacji tej konkretnej umowy. Nieprawidłowości – jak ocenił to Sąd I instancji - dotyczyły także koordynacji i nadzoru, gdyż pozwany skierował zapytanie ofertowe do firmy (...) s. r. o., która współpracowała w Polsce tylko za pośrednictwem przedsiębiorstwa (...). W.. Zwrócono także uwagę, iż pozwany naruszył również zapis § 5 ust. 1 umowy, bowiem nieracjonalnie i niegospodarnie dokonał zapłaty za realizację usług przez firmę M. W. także w zakresie usług koordynacji i nadzoru projektu. Dokumentacja projektowa samolotu objętego projektem i umową została wykonana w ramach umowy dostawy z dnia 5 maja 2011 r. zawartej pomiędzy pozwanym a firmą M. W., a nie umowy o jej opracowanie. W tym przypadku sprzedano zatem gotową, bo wykonaną już wcześniej dokumentację projektową samolotu typu (...). Sama dokumentacja nie była sygnowana przez firmę M. W., lecz przez głównego konstruktora inż. A. F. oraz konstruktorów: M. J. i J. C.. Firma M. W. stała się zatem właścicielem tej dokumentacji, a nie podmiotem, który ją wykonał. Dokumentacja ta posiadała różne daty na rysunkach wybranych elementów samolotu np. 5 maja 2008 r., 25 marca 2008 r. i 14 października 2011 r. Daty te dotyczyły rysunku podwozia przedniego i żebra centralnego. Dokumentacja datowana była na 2008 r., a zatem została opracowana jeszcze przed okresem kwalifikowania wydatków na sporny projekt. W czasie kontroli dokumentów projektowych przeprowadzonej przez pracowników powoda zauważono, że prace dotyczące samolotu (...) rozpoczęto jeszcze przed okresem sprzed podpisania spornej umowy stron w 2010 r. Oceniając zarzuty pozwanej Spółki, zgodnie z którymi miało nie dość do powielenia prac związanych z opracowaniem dokumentacji projektowej samolotów (...), a projekt objęty umową był kompletnie inny, zaś różnica miała polegać na tym, że (...) opisywany w mediach to był górnopłat a objęty projektem i umową stron to jest dolnopłat, Sąd Okręgowy zauważył, iż zespół pokontrolny powoda ustalił, że już w 2010 r. ukazały się na stronach internetowych informacje, że prototyp (...) jest gotowy i odbyły się już pierwsze próbne loty. Już w 2007 r. pozwany zgłosił do procesu certyfikacji w Urzędzie (...) samolot (...). Pozwany nie chciał w 2012 r. udostępnić powodowi dokumentacji tego samolotu twierdząc, że myli się jego działalność ze spółką (...), w której był Prezesem Zarządu i która składała pierwszy wniosek o certyfikację samolotu (...). W dniu 31 lipca 2012 r. powódka samodzielnie uzyskała z (...) potwierdzenie, że zgłoszenie dotyczyło samolotu (...) - dolnopłat.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, iż wbrew ustaleniom umownym stron zawartym w § 9 ust. 8 pozwany utrudniał przeprowadzenie kontroli. Jak wynika z informacji pokontrolnej z dnia 14 listopada 2011 r. dokumentacja konstrukcyjna (papierowa) nie była dostępna w siedzibie pozwanego w chwili kontroli. Pozwany twierdził, że została ona przesłana do (...). Kontrola złożyła jednak zastrzeżenie co do wydruku z dokumentacji elektronicznej rysunku dotyczącej „zebra centralnego 2” samolotu (...) noszącego datę 25 marca 2008 r. Ponadto stwierdzono w wyniku pozyskanych z internetu informacji, że pozwany już wyprodukował prototyp maszyny (...) w C. i że samolot objęty projektem z umowy stron jest to ten sam samolot. Na podstawie tych ustaleń, powód stwierdził w protokole pokontrolnym, że działania związane z zadaniami wskazanymi w harmonogramie rzeczowo - finansowym zostały zrealizowane jeszcze przed złożeniem wniosku o dofinansowanie projektu. Powód dowiedział się o tych nieprawidłowościach przy wykonywaniu umowy stron w styczniu 2012 r. także dzięki omyłkowej korespondencji mailowej B. Ź. przesłanej do powoda zamiast do pozwanej spółki.

Ponadto – na podstawie zeznań świadka J. P. – Sąd Okręgowy ustalił, iż „samolot (...) był rozpoczęty już w 2008 r., a próby wytrzymałości przeszedł w C. w 2010 r.”. Świadek ten wyjaśnił, że pozwanemu chodziło w spornym projekcie o modyfikację istniejącego już samolotu, a nie o konstrukcję całkiem nowego (...). Samolot ten znajdował się w okresie od 29 marca 2010 r. do 29 marca 2011 r. na lotnisku P. koło S. a w listopadzie 2011 r. został przetransportowany do C. na loty próbne. Fakt, że samolot ten wykonano już wcześniej, a nie w ramach umowy stron z 2010 r. stwierdził

w czasie kontroli świadek S. B.. Jak zeznała świadek J. D. dokumentacja samolotu wykonana została wcześniej i nie opracowywano jej na nowo, lecz dostarczono już gotową. Te odkrycia kontrolne potwierdził także świadek inż. A. F., który od 2007 r. współpracował z A. O. i przyjął zlecenie na projekt samolotu (...) górnopłat, który nie miał jednak powodzenia. W 2008 r. świadek dostał zlecenie na opracowanie dokumentacji samolotu (...) dolnopłat. Dokumentacja ta powstała w 2008 r. i dotyczyła samolotu „przebudowanego” a nie „samolotu od nowa”. Już w 2008 r. powstał prototyp samolotu (...). Świadek potwierdził, że takiego samolotu i dokumentacji nie robi się w 27 dni, choć każdy nowy samolot powstaje na bazie dokumentacyjnej poprzednich doświadczeń. Sam Prezes Zarządu pozwanej spółki - A. O. zeznając jako strona nie kwestionował, że część dokumentacji samolotu objętego umową stron była już wcześniej przygotowana tj. jeszcze przed zawarciem umowy z powodem w 2010 r. Innowacją w tym samolocie miały być materiały kompozytowe (włókna węglowe) oraz nowe rozwiązania kabiny pilota. Twierdził on, że podpisał dokumentację przygotowaną przez inż. A. F., ale jej nie czytał. Ponadto A. O. w zeznaniach potwierdził również fakt, że ma wspólne dziecko z M. W..

Sąd I instancji zważył ponadto, iż z rzetelnej opinii biegłego sądowego S. P. jednoznacznie wynikało, że dokumentacja konstrukcyjna samolotu objętego umową stron nie jest oryginalna, stanowi jedynie obszerny fragment dokumentacji stworzonej wcześniej dla samolotu (...) (ok. 30 - 40%). Daty na rysunkach części samolotu można potraktować jako daty wydania kopii tej części dokumentacji (...) - kategorii (...). Wszystkie odmiany nazwy (...) należy uznać za tożsame. Zatem dzień 31 maja 2011 r. nie można zdaniem biegłego uznać za wiarygodną datę wykonania oryginalnej dokumentacji konstrukcji spornego samolotu. Zdaniem biegłego dokumentacja samolotu znajdująca się w aktach sprawy nie dotyczy samolotu (...) i całkowicie uniemożliwia przygotowanie projektu samolotu wskazanego w projekcie przez pozwanego. Z kolei autoryzacja dokumentacji projektowej przez A. O. przy braku podpisów konstruktorów, nie może być brana pod uwagę, a to oznacza, że wiedza pozwanej na temat istnienia dokumentacji samolotu (...) istniała już od 12 grudnia 2007 r. Powołując się na treść opinii biegłego Sąd Okręgowy uznał, że samolot objęty umową stron nie jest nowym samolotem, a w założeniu miał być on innowacyjny i nowy. Podkreślił również, iż pozwany miał w ramach umowy stworzyć dokumentację projektową samolotu oraz jego prototyp, a wyniki kontroli wykazały, że projekt samolotu nie został wykonany w ramach umowy stron, tylko znacznie wcześniej. Ponadto podstawowym warunkiem dofinansowania tego projektu było oświadczenie pozwanej, że projekt taki jeszcze nie powstał tzn. nie został rozpoczęty. Powódka nie finansuje projektów już zrealizowanych, w programie musi działać element zachęty na zrobienie czegoś, co jeszcze nie istnieje.

Sąd Okręgowy wskazał także, że pozwany zapłacił kwotę objętą pozwem w toku procesu, lecz jednocześnie złożył w dniu 1 lipca 2014 r. dwa oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych dwóch oświadczeń woli złożonych w dniu 3 stycznia 2014 r. o zapłacie na rzecz powódki należności objętej pozwem w sprawie twierdząc, że złożył je pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej. Wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa pozwana powołała się na okoliczność uregulowania żądanej kwoty. Fakt złożenia przez pozwaną oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych 2 oświadczeń woli złożonych w dniu 3 stycznia 2014 r. o zapłacie na rzecz powódki należności objętej pozwem w sprawie twierdząc, że złożył je pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej wymagał, aby Sąd ten rozpoznał sprawę merytorycznie. Z tych względów Sąd uznając, że doszło w sprawie do nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną - co spowodowało rozwiązanie umowy stron, a w konsekwencji doprowadziło do prawidłowego wypełnienia weksla in blanco, w wyniku rozpoznania zarzutów pozwanej, na mocy art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy wydany nakaz zapłaty.

O kosztach procesu Sąd postanowił na mocy art. 98 k.p.c., pozwany przegrał proces i został zobowiązany do zapłaty kosztów opinii biegłego pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa. Pozostałe koszty procesu wynikają z treści utrzymanego w mocy nakazu zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie zasad postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a polegające na uwzględnieniu powództwa i utrzymaniu w mocy nakazu zapłaty z dnia 1 lipca 2013 r. w sytuacji ustalenia, że oświadczenie zasądzone tymże nakazem zostało spełnione przez osoby trzecie i nie zostało tym podmiotom zwrócone przez powoda;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego wyroku polegający na uznaniu, że istniały uzasadnione podstawy do rozwiązania umowy łączącej strony o dofinansowanie z dnia 30 grudnia 2010r dotyczące wsparcia projektu pn. „(...)”, gdy prawidłowa ocena zaofiarowanych Sądowi dowodów nie wskazuje na istnienie takich przyczyn.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa na koszt powoda, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem podniesione w niej zarzuty nie były trafne.

Pierwszy z zarzutów apelacyjnych dotyczy kwestii spełnienia świadczenia dochodzonego pozwem przez podmioty trzecie (powiązane z pozwaną spółką). Co do zasady przyznać należy rację apelującemu, iż spełnienie świadczenia – nawet jeżeli nastąpiło przez osoby trzecie – ostatecznie prowadzić powinno do oddalenia zgłoszonego powództwa, jako obejmującego roszczenie już zaspokojone. W takiej sytuacji jednak ciężar udowodnienia tego faktu spoczywa na stronie, która wywodzi z niego korzystne dla siebie skutki procesowe – czyli na pozwanym. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany okoliczności tej nie wykazał.

Zwrócić należy uwagę, iż w toku postępowania do akt sprawy przedłożono potwierdzenia wykonania przelewu krajowego dokonane przez spółkę (...) – na kwoty 129 730,81 zł, 14 318 zł oraz na kwotę 45 709,84 zł – wszystkie z dnia 3 stycznia 2014 r. – z tytułu przelewu wynika, iż dotyczyły one zobowiązań wynikających z nakazu zapłaty wydanego w sprawie XXV Nc 197/13 (kwoty głównej, kosztów i odsetek). Z drugiej strony pozwany przedstawił złożone w dniu 3 lipca 2014 r. w powodowej Agencji oświadczenie spółki (...) o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli – złożonych w dniu 3 stycznia 2014 r., podnosząc, iż działał w mylnym przekonaniu, iż koniecznym jest spełnienie tego świadczenia przez reprezentowaną przez niego spółkę (karta 827 akt sądowych). Nie dokonując w tym zakresie dalej idącej analizy tego, czy skutecznym jest złożenie takiego oświadczenia (ewentualny spór w tym zakresie rozstrzygnięty być może wszakże pomiędzy Agencją a spółką (...)), zwrócić należy uwagę, iż w sprawie niniejszej spełnienie świadczenia przez spółkę (...) należy uznać za wątpliwe – już tylko z tej przyczyny, iż ów podmiot trzeci wskazuje, iż do zapłaty powyższych kwot doszło w sposób omyłkowy. Z jednej strony zatem pozwana spółka powołuje się na spełnienie dochodzonego od niej świadczenia przez inną spółkę, z drugiej zaś ta druga spółka kwestionuje tę zapłatę. Sytuacja ta jest dodatkowo niezrozumiała, jeżeli zauważy się, iż w imieniu obu tych spółek działa faktycznie ta sama osoba, uprawniona do ich reprezentacji.

Powyższe okoliczności sprawiają, iż nie sposób było uznać w sposób niewątpliwy, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie zostało spełnione. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż podniesiony zarzut nie mógł doprowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia, zaś stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie było prawidłowe.

Dokonując analizy drugiego z podniesionych zarzutów – błędu w ustaleniach faktycznych polegającym na uznaniu, iż istniały uzasadnione podstawy do rozwiązania łączącej strony umowy o dofinansowanie z dnia 30 grudnia 2012 r. zwrócić należy uwagę, iż kwestia ta została w sposób szeroki i wyczerpujący oceniona przez Sąd I instancji. Dokonane przez ten Sąd w powyższym zakresie ustalenia faktyczne, jak również zaprezentowane rozważania prawne należy w istocie podzielić, a dodatkowo odwołać się do treści łączącej strony umowy z dnia 30 grudnia 2010 r. I tak zwrócić należało uwagę, iż zgodnie z § 2 ust. 1 umowy przedmiotem umowy było udzielenie beneficjentowi przez instytucję wdrażającą (instytucję pośredniczącą) II stopnia dofinansowania na realizację projektu „(...)” ze środków publicznych w ramach (...) oraz określenia praw i obowiązków stron umowy związanych z realizacją projektu w zakresie zarządzania, rozliczenia, monitorowania sprawozdawczości i kontroli, a także w zakresie informacji i promocji. Zgodnie zaś z ust. 3 pkt 1) tego § projekt składał się z dwóch etapów, przy czym etap I projektu obejmował realizację pełnego zakresu rzeczowego związanego z przeprowadzeniem badań przemysłowych lub prac rozwojowych, zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie. W istocie już z tych uregulowań umownych wynika, iż wykonanie umowy

było związane z wykonaniem badań przemysłowych – prac rozwojowych. Wprowadzenie tego rodzaju postanowień do łączącej strony umowy, wskazuje w ocenie Sądu Apelacyjnego w sposób niewątpliwy, iż wykonanie umowy związane było z podjęciem w szczególności prac o charakterze badawczym lub rozwojowym, przy czym wykonanie tych prac miało poprzedzać kolejny etap umowy – ich wdrożenie. Refinansowanie wydatków poniesionych przez beneficjenta na ten cel miało dotyczyć – zgodnie z § 5 ust. 3 umowy – czynności podjętych w okresie od 4 listopada 2009 r. do dnia 31 maja 2012 r. Gdyby jednak kwestia ta wzbudzała jakiegokolwiek wątpliwości, w szczególności w świetle twierdzeń przedstawiciela pozwanego, zgodnie z którym przedmiotem umowy nie było opracowanie projektu nowego samolotu, a wykorzystanie już istniejącego projektu z zastosowaniem nowych materiałów, z których samolot ten miał być wykonany, zwrócić należy uwagę na dokumenty, które poprzedziły zawarcie umowy z dnia 30 grudnia 2010 r., a z których w sposób niewątpliwy wynika, jaki był cel umowy. We wniosku o dofinansowanie z dnia 9 listopada 2009 r. pozwany wskazał w rubryce „Streszczenie projektu”, iż głównym celem realizacji projektu przez Zakłady (...) Sp. z o. o. jest wzrost innowacyjności firmy na rynku dzięki wykorzystaniu rezultatów prac rozwojowych w zakresie stworzenia prototypu (...), a następnie wdrożenie go do seryjnej produkcji. Wynikiem podjętych w ramach projektu prac – zgodnie z tym streszczeniem – miało być opracowanie prototypu samolotu zawierającego najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne. Podobny opis projektu zawiera również przedstawiony przez pozwanego u powoda biznesplan, w którym ponownie mowa o opracowaniu prototypu (...). Za opracowanie prototypu nie może zaś uchodzić wykorzystanie stworzonego szereg lat wcześniej prototypu samolotu z zastosowaniem innych surowców. W takiej sytuacji kwestia taka, jako wykorzystanie innych surowców na potrzeby już opracowanego prototypu powinna zostać w sposób wyraźny wskazana we wniosku o dofinansowanie. Pomijając tu inne różnice, pomiędzy tymi dwoma sytuacjami (opracowanie prototypu samolotu oraz wykorzystanie nowych materiałów w już dawniej opracowanym prototypie) zachodzi przede wszystkim różnica finansowa – w przypadku tej drugiej sytuacji dofinansowanie byłoby niewątpliwie mniejsze. Zwrócić tu należy uwagę, iż zgodnie z art. 65 § 2 k. c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Okoliczności zawarcia umowy w ocenie Sądu Apelacyjnego, w szczególności informacje podawane przez pozwanego we wniosku o dofinansowanie, czy też biznesplanie, jak również korespondująca z nimi treść umowy, prowadzą do wniosku, iż wbrew obecnie prezentowanym przez pozwanego stanowisku, opracowanie prototypu samolotu było elementem prac badawczych – rozwojowych objętych zakresem obowiązków beneficjenta umowy z dnia 30 grudnia 2010 r. Tym samym zakup gotowego projektu nie stanowił wykonywania umowy przez pozwaną Spółkę i mógł stanowić podstawę do wypowiedzenia umowy zgodnie z § 12 ust. 3 pkt 3 umowy.

Niezależnie od powyższych rozważań w sprawie zachodziła jeszcze jedna okoliczność upoważniająca powoda do rozwiązania umowy. Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z art. 6c ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o utworzeniu (...) (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 110 ze zm.) podmiot, o którym mowa w ust. 1 (czyli ubiegający się o uzyskanie wsparcia), nie może dokonać zakupu towarów lub usług od podmiotów powiązanych z nim osobowo lub kapitałowo. Przez powiązania kapitałowe lub osobowe rozumie się w szczególności wzajemne powiązania między podmiotem, o którym mowa w ust. 1, a wykonawcą, polegające na: pozostawaniu w takim stosunku prawnym lub faktycznym, który może budzić uzasadnione wątpliwości, co do bezstronności w wyborze wykonawcy, w szczególności pozostawanie w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia lub w stosunku przysposobienia, opieki lub kurateli. Z jednej strony zwrócić należy uwagę, iż w przypadku podmiotu kapitałowego, jakim jest pozwany te powiązania nie mogą występować pomiędzy osobami wchodzącymi w skład organu uprawnionego do jego reprezentacji a kontrahentem, u którego dokonywany jest zakup towarów lub usług. Z drugiej zaś, iż pomiędzy Prezesem zarządu pozwanego – A. O. (1), a kontrahentem M. W. (1) tego rodzaju relacje zachodzą, w szczególności wobec faktu, iż są oni rodzicami wspólnego dziecka. Zakup projektu przez pozwanego od M. W. (1) nastąpił z niewątpliwym pogwałceniem art. 6c ust. 2 pkt 4 ustawy o utworzeniu (...). Niezależnie od tego, iż art. 6c ustawy ma charakter powszechnie obowiązujący, jego odzwierciedlenie zostało również zawarte w umowie – w § 11 ust. 2, zgodnie z którym beneficjent zobowiązuje się do ponoszenia wszystkich wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem z zachowaniem zasady uczciwej konkurencji, efektywności jawności i przejrzystości oraz zobowiązany jest dołożyć wszelkich starań w celu uniknięcia konfliktu interesów rozumianego jako brak bezstronności i obiektywności w wypełnianiu funkcji jakiegokolwiek podmiotu objętego niniejszą umową w związku z jej realizacją. W takiej sytuacji – jak już wskazano,

nawet przy przyjęciu, iż w ramach zawartej umowy dotyczącej skonstruowania prototypu samolotu, możliwym był zakup gotowego już produktu u osoby trzeciej – taki zakup nastąpił z naruszeniem zarówno przepisów ustawowych, jak i uregulowań umownych i na podstawie § 12 ust. 3 pkt 8 umowy uprawniał Agencję do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Powyższe okoliczności sprawiają, iż apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna – stosownie do art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Apelacyjny zaniechał rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, albowiem strona, której koszty te byłyby należne, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie złożyła wniosku, o którym mowa w art. 109 § 1 zd. 1 k. p. c.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.